Cena 6 hal.

Nr. 668. Kraków, Wtorek 14. Grudnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

Biuletyn austro-węgierski.

Urzędowo ogłaszają:

Wiedeń, 14 grudnia 1915.

Rosyjski teren wojenny.

Na terenie wojny z Rosyą nic nowego.

Włoski teren wojenny.

Działalność Włochów w Judykaryi trwa dalej. Poszczególne mniejsze oddziały nieprzyjaciela zostały odparte.

Część miasta Gorycyi, położona nad drogą do St. Peter stała znowu pod ogniem artyleryi.

Bałkański teren wojenny.

Na południe od Plevje zdobyły nasze wojska stanowiska czarnogórskie na Vrane Gora.

W okolicy na północ od Berany wzięliśmy znowu 2.300 jeńców.

Zastępca szefa sztabu generalnego **v. Hoefer**, polny marszałek porucznik.

Biuletyn niemiecki.

Wielka główna kwatera ogłasza:

Berlin, 14 grudnia.

Na zachodnim i wschodnim terenie wojny nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

Bałkański teren.

Na południowy zachód i południe od P l e v l j e wojska austro-węgierskie zmusiły nieprzyjaciela ponownie do ustąpienia. Tam i w górach czarnogórskich wzięto około 2.500 jeńców.

Naczelne kierownictwo armii.

Biuletyn bułgarski.

Sofia. (T. B.) Sprawozdanie urzędowe o operacyach w dniu 12. grudnia:

Dzień 12. grudnia pozostanie dniem historyczny dla armii bułgarskiej i dla bułgarskiego narodu. Dnia tego obsadziła nasza armia trzy ostatnie miasta, które się jeszcze znajdowały w rękach nieprzyjaciela.

Dojran, Gewgheli i Struga są już obsadzone.

Serbowie, Anglicy i Francuzi otrzymali ostatnie cięgi nad brzegami jeziora Dojran i Ochryda. Więc Macedonia jest oswobodzoną. Na Macedońskiej ziemi niema już ani jednego nieprzyjacielskiego żołnierza.

Operacye w dniu tym miały przebieg następujący: Po wczorajszej klęsce Francuzów i Anglików na lewym brzegu Wardaru i przerwaniu ich centrum koło Furki cofnął się nieprzyjaciel na neutralny obszar grecki, ścigany aż do granicy greckiej.

Koło południa wzięto Dojran. Wojska nasze przy wkroczeniu witano z zapałem okrzykami na cześć króla i obsypano kwiatami. Wzięci tu jeńcy, oraz zabici i ranni należą po największej części do X i XXII angielskiej dywizyi, które są całkowicie zniszczone i przy odwrocie porzuciły armaty, broń, karabiny itd. Zdobycz dopiero się przelicza. Wzięliśmy 200 jeńców.

Nasza kolumna, ścigająca Francuzów na prawym brzegu Wardaru odrzuciła nieprzyjaciela na obszar grecki.

O godzinie 5 i pół popołudniu wzięto miasto Gewgheli. Francuzi podpalili podczas odwrotu dworzec kolejowy, koszary, szpitale i wysadzili most kolejowy na Wardarze w powietrze.

Armia generała Sarraila jest odrzuconą na terytoryum greckie na południe od linii Dojran—Gewgheli. Sprawiedliwość nakazuje stwierdzić, że Francuzi biją się o wiele waleczniej od Anglików.

W dotychczasowych operacyach przeciw nam brała udział cała armia ekspedycyjna, składająca się z 97.000 Francuzów i 73.000 Anglików z 600 działami polnemi, 130 działami górskiemi, 80 ciężkiemi haubicami.

Ostatnie resztki armii serbskiej, które przez Monastyr, Ochrydę i Strugę cofały się do Albanii, cofnęły się po klęsce nad jeziorem Ochrida na lewy brzeg Czarnego Drinu.

Dzisiaj z brzaskiem dnia przekroczyły nasze wojska koło Strugi rzekę Drin i zaatakowały energicznie Serbów, przyczem wzięły 400 jeńców i zdobyły 3 działa.

Pościg odbywa się dalej w kierunku Elbassanu. Pościg za Anglikami i Francuzami został chwilowo wstrzymany.

Rozstrzygająca bitwa w poł. Macedonii.

Wiedeń (Tel. pryw.). Do „Fremdenblattu" donoszą z Konstantynopola: Na linii G e w g h e l a—D o i r a n, na terenie nowo-serbskim toczy się rozstrzygająca bitwa między korpusem ekspedycyjnym angielsko-francuskim o sile 150 do 160 tysięcy a Bułgarami, którym pomagają oddziały austro-węgierskiej i niemieckiej armii bałkańskiej. Bułgarskie wojska na całej linii prowadzą gwałtowny atak. Francuzi i Anglicy ustępują krok po kroku. Wiele tysięcy żołnierzy serbskich, którzy w ostatnim czasie znaleźli z Monastyru połączenie z wojskami entente'y, walczy po ich stronie.

Położenie pod D o i r a n e m, który został przez Francuzów ewakuowany, staje się dla wojsk entente'y groźnem. Tu mają prowadzić wspólne operacye wojska austro-węgiersko-niemieckie oraz bułgarskie.

Generał S a r r a i l, który w Salonikach miał rozmowę z szefem kancelaryi wojskowej króla Konstantyna, generałem dywizyi Palisem, w ostatniej chwili odwołał postanowioną już podróż do Aten do króla Konstantyna. Jak słychać, na rozkaz gen. Sarraila tysiące uchodźców serbskich, znajdujących się w okolicy Salonik, będą stamtąd odwiezieni na greckie wyspy.

80 km. od Skutari.

Wiedeń (Tel. pryw.). Z wojennej kwatery prasowej donoszą do „Fremdenblattu": W Czarnogórze nasza ofenzywa mimo trudności terenowych i pory zimowej postępuje pomyślnie. Na zachód od S u h o d o l u zyskały nasze wojska na terenie i po przezwyciężeniu oporu obsadziły pasmo wzgórz D o n j a K o r i t a, wysokości 1400 metrów. W obszarze źródeł I b a r u kolumny przecisnęły się aż do R o z a j i wzięły tę miejscowość w posiadanie. Na zachód od Ipeku wzięto S t a r ą R u g o w ę.

N a s z a n a j b a r d z i e j n a z a c h ó d w y s u n i ę t a k o l u m n a o d d a l o n a j e s t j e s z c z e t y l k o o 80 k i l o m e t r ó w o d S k u t a r i, p o d o b n i e j a k i o d P o d g o r i c y.

Komunikat czarnogórski.

Rzym (Tel. B.). Czarnogórski jeneralny konsulat ogłasza następującą urzędową depeszę z Cetynii:

Dnia 8. grudnia austro-węgierskie aparaty lotnicze bombardowały bez rezultatu C e t y n i ę i koszary w S k u t a r i, dzień przedtem lotnicy rzucili na front czarnogórski proklamacyę do wojska i narodu czarnogórskiego, wzywającą do zaniechania oporu, gdyż inaczej Czarnogórę spotka los podobny Serbii.

Francusko-angielskie misye sanitarne przybyły przez Ipek i Podgoricę do Skutari.

Dnia 8. bm. nieprzyjaciel uderzył na nasze wojska w kierunku J a b u k a i M a t a r u g a (prawdopodobnie D o l n j e M o t a r u g e). Po zażartej, dzień cały trwającej bitwie, odrzuciliśmy z powrotem nieprzyjaciela przez D u b o c i c ę, wzięliśmy ponad 100 jeńców, zabiliśmy wielu żołnierzy i zdobyliśmy 50 karabinów.

Ultimatum do Grecyi.

Lugano. (Tel. pryw.) Pisma włoskie donoszą z Paryża, że czwórporozumienie obecnie zagrożone atakiem Bułgarów na Saloniki, straciło cierpliwość wobec zwlekania Grecyi. Zwróciło się ono do swych posłów w Atenach, by zażądali od rządu greckiego natychmiastowego wycofania swych wojsk ze strefy Salonik i pozostawienia korpusowi ekspedycyjnemu całkowitej swobody działania.

Ustąpienie Grecyi?

Berlin (Tel. pryw.). „Lokalanzeiger" donosi z Rotterdamu: Według francuskich wiadomości z Aten, G r e c y a m i a ł a s i ę z g o d z i ć na wprowadzenie w Salonikach stanu wojennego i w y c o f a n i a c z ę ś c i w o j s k g r e c k i c h. W sprawie innych żądań „entente" toczą się jeszcze rokowania.

W Serbii i Czarnogórze.

Berlin. (Tel. pryw.) „Berliner Tageblatt" donosi z kwatery prasowej: Na ziemi czarnogórskiej odbywają się walki wojsk sprzymierzonych z grupami pobitego nieprzyjaciela. Czarnogórskie bandy i serbskie straże tylne usadowiły się w okolicy na północ od B e r a n y w obszarze V a s o j e v i c, również na zachód od I p e k u w dolinach B i s t r i c y, C e j s y i ich dopływów. Sytuacyę wojsk sprzymierzonych utrudnia nieprzyjazna postawa ludności cywilnej, która w Czarnogórze jest jeszcze bardziej wroga niż w Serbi„ gdzie zapanowało już uspokojenie po zarządzeniu wszelkich środków dążących do wyjaśnienia ludności właściwego stanu rzeczy. Służy też do tego celu publiczne ogłaszanie wszystkich urzędowych wiadomości w języku serbskim. Nadto władze wojskowe austro-węgierskie wydają w Belgradzie dzienniki w niemieckim i serbskim języku.

Kłopotliwa interpelacya.

Lugano. (Tel. pryw.) Włoski poseł G a m b a r o t t a wystosował na posiedzeniu Izby do ministra spraw zagranicznych następującą interpelacyę:

1) czy opublikowana za zezwoleniem cenzury treść układu londyńskiego, a głównie data podpisania go przez Włochy, są prawdziwe;

2) Dlaczego rząd, wahając się uprzednio całe pół roku z podpisaniem, nie wstrzymał się jeszcze jeden dzień i postawił Izbę wobec „fait accompli".

3) Dlaczego Sonnino zataił ten fakt na sesyi inauguracyjnej 1 b. m. i z ogłoszeniem układu wyczekiwał aż do chwili gdy otrzymał votum zaufania.

Gambarotta należy do partyi radykalnej i sam jeden ze swej partyi głosował przeciw votum zaufania dla gabinetu.

Koncentracya wojsk rosyjskich w Finlandyi.

Sztokholm. (Tel. pryw.) Według doniesienia tutejszych dzienników, w Finlandyi odbywają się ciągłe przesunięcia wojsk rosyjskich. Liczbę zgromadzonych tam sił obliczają na 160.000. Słychać, że chodzi tu o demonstracyę wojskową przeciw Szwecyi. Car udał się do Finlandyi celem dokonania przeglądu floty.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 14. grudnia 1915

Pinegrove.

Londyn (Tel. B.). Lloyds donoszą: Parowiec brytyjski „P i n e g r o v e" o pojemności 2847 ton brutto został zatopiony. Załoga licząca 22 ludzi została uratowaną.

Krytyka Clemenceau.

Paryż (Tel. B.). „L'Homme Enchaine" omawia zapewnienia władz wojskowych, że francuscy żołnierze tego roku nie będą cierpieli zimna. Dziennik wskazuje, że mimo wszystkich pięknych zapewnień dotychczas nic nie zrobiono w kierunku zabezpieczenia żołnierzy przeciw zimnu.

Spadek cen bydła w Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Na dzisiejszym targu bydlęcym spędzono około 500 sztuk bydła mniej, niż w tygodniu ubiegłym. Ceny wszystkich sort spadły znacznie: woły pierwszej jakości o 10 K, a wszystkie inne przeciętnie o 20 K na centnarze metrycznym żywej wagi. Na targ świń spędzono 5.500 opasów i 1.500 świń na mięso.

KRONIKA

Z powodu zgonu śp. rektora Macieja Leona Jakubowskiego, hnorowego obywatela m. Krakowa, powiewa dziś z gmachu magistratu chorągiew żałobna. Również wywieszono żałobne chorągwie na gmachach Collegii novi i Akademii Umiejętności.

Wystawa „Sztuki" i „Rzeźby". Pierwszy raz od początku wojny po kilkunastu miesiącach przyciszonego życia artystycznego objawia się większy wysiłek zbiorowy w wystawie, która zajmie gmach Tow. Sztuk Pięknych. W długim szeregu wystaw, jakiemi „Sztuka" zdobyła sobie uznanie w Polsce i za granicą, obecna będzie w Krakowie dziewiętnasta. Jednocześnie ze „Sztuką" wystawia w tym roku Towarzystwo „Rzeźba", młodsze wprawdzie, ale mające już 5 wystaw dorocznych za sobą. Czysty dochód z wystawy przeznaczony jest na cele komitetu loteryi art., na którego czele stoi JEksc. p. Jenerałowa Kukowa, żona zbrojmistrza pol. komendanta twierdzy krakowskiej. Otwarcie nastąpi w najbliższą niedzielę 19 bm.

Powrót uchodźców. Dziś wieczorem przybywają do Krakowa dwie nowe grupy uchodźców w liczbie koło 500 osób. Przyjęcie powracających uchodźców odbędzie się podobnie jak poprzednio w barakach na dworcu towarowym.

Zapiski osobiste. W mieście naszem bawi p. Stanisław Rzepiński, krajowy inspektor szkół średnich, który przeprowadza inspekcye tutejszych średnich zakładów naukowych.

Występ kapelmistrza Hocka. Koncert na rzecz Kraj. Stow. Czerwonego Krzyża w dniu 19 bm. pozyskał dużą atrakcyę we współudziale ulubieńca Krakowa kapelmistrza J. N. Hocka. Będzie to pierwszy występ znakomitego skrzypka od czasu przeniesienia 13 pp. z Krakowa tj. od lat czterech. Liczne węzły towarzyskie, łączące kapelm. Hocka z naszem miastem i sympatye, jakie zdobył swą tyloletnią działalnością artystyczną, nie poszły w zapomnienie przez tych kilka lat. Zapowiedź koncertu niedzielnego wywołała sympatyczny odzew wśród publiczności, objawiający się dużym popytem na bilety. Kapelmistrz Hock wykona przy akomp. pianistki p. St. Ablamowicz-Meyerowej koncert Gernsheima, Sibelinsa Nokturn, Randeggera „Serenadę pierrota" i Zarzyckiego „Mazurkę".

Podarunki dla jeńców wojennych w Rosyi. Komitet austryackiego Czerwonego Krzyża wraz z Urzędem opieki wojennej przy Ministerstwie wojny, wydał z okazyi zbliżających się świąt odezwę, wzywającą do składania darów dla pozostających w Rosyi jeńców wojennych. Połączone komitety idąc za życzeniami rodzin jeńców podjęły energiczne starania, aby umożliwić łatwiej dowóz podarków świątecznych dla pozostających w niewoli. Starania te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Rząd rosyjski oddał do rozporządzenia pociągi pospieszne dla podarunków. Pociągom tym towarzyszą zastępcy szwedzkiego Czerwonego Krzyża, którzy łącznie z Amerykanami i zastępcami rosyjskiego Czerwonego Krzyża dokonują na miejscu rozdzielenia podarunków. Część tych pociągów już odeszła, inne stoją w pogotowiu.

Komitety wyrażają nadzieję, że wiadomość ta wywołała głębokie zadowolenie u szerokich warstw ogółu, którzy niechybnie pospieszą z wydatną ofiarnością. Zwraca się jednak uwagę, że nie można przyjmować podarunków, przeznaczonych dla w y m i e n i o n y c h p o n a z w i s k u j e ń c ó w. D a r y w p i e n i ą d z a c h należy przesyłać do „Urzędu opieki wojennej", Wiedeń IX., Berggasse 10 z oznaczeniem: „P o d a r u n k i d l a j e ń c ó w w o j e n n y c h w R o s y i.

Dopuszczalne są następujące p o d a r u n k i (tylko w nowym stanie): ciepłe koszule, ciepła bielizna spodnia, wełniane pończochy, robione na drutach kamizelki lub o ile możliwe, zacieśnione u szyi switery, ciepłe rękawiczki, napulśniki, ochraniacze na głowę, napierśniki, ochraniacze kolan, opaski, szale, chustki do nosa (bez żadnych obrazków), ręczniki, szelki bez gumy, mydło, szczoteczki do zębów, grzebienie, środki przeciw pasożytom.

Dołączanie innych przedmiotów jest zakazane i doprowadziłoby tylko do zatrzymania c a ł e g o t r a n s p o r t u !

Podarunki przyjmują: miejsca zbiórkowe Urzędu opieki wojennej i związki Czerwonego Krzyża, a gdzie ich niema, zwierzchności gminne. Instytucye te odeślą oddane im przedmioty z możliwie największym pośpiechem do Urzędu opieki wojennej w Wiedniu, IX., Berggasse 16, gdzie nastąpi przesortowanie w jednakowe skrzynie o możliwie podobnej zawartości.

W końcu odezwy komitety zwracają się także do producentów i fabrykantów z prośbą o obfite dary. Ci ofiarodawcy wymienieni będą publicznie.

Z Sosnowca donosi „Gaz. Pol.": Rzeki nasze, tj. Czarna Przemsza i Brynica, wskutek nagłej odwilży, panującej od kilku dni i licznie nagromadzonych zasp śnieżnych, które w ciągu ostatnich ciepłych dni tają, gwałtownie wezbrały i szeroko zalały niżej położone miejscowości podmiejskie.

Od kilku dni daje się zauważyć w naszem mieście ożywiony ruch przedświąteczny. Wielu robotników, pracujących zagranicą, otrzymawszy na 1-go swe wynagrodzenia, przyjechało do rodzin i czynią już zakupy świąteczne. Szczególnie przepełnione są sklepy z obuwiem, gotowem ubraniem i drobną konfekcyą.

Na rynku giełdowym u nas od kilku dni pojawiło się w obiegu dużo pieniędzy obcych. Oprócz bonów banku warszawskiego, marek, koron, rosyjskich rubli, są także w obiegu: franki, dolary amerykańskie, kanadyjskie, brazylijskie, szterlingi angielskie i wiele innych.

Niektóre firmy z powodu zamknięcia fabryk wstrzymały zapomogi, wydawane rodzinom, ojcowie których, pracując przez szereg lat, utracili życie. Wobec tego pozbawione środków do życia rodziny zwróciły się z podaniami do władz okupacyjnych.

Administracya cywilna przekazała magistratowi m. Sosnowca ze środków Centralnego Komitetu Polskiego dla Królestwa Polskiego 4000 marek, z tem jednakże zastrzeżeniem, aby je rozdzielono w jednej trzeciej dla biednej ludności żydowskiej. Zapomogi z tego funduszu udzielane będą wstydzącym się żebrać.

Administracya cywilna przy jenerał-gubernatorze w Warszawie do celów zapomogowych przesłała na ręce naczelnika powiatu będzińskiego kwotę pieniężną z funduszów niemieckiego centralnego komitetu zapomóg dla Polski. Z przysłanego funduszu pan naczelnik powiatu przesłał magistratom: w Sosnowcu 4000 marek, w Będzinie 2400 marek i w Zawierciu 3000 marek, z wyraźną dyrektywą, żeby te pieniądze były wyłącznie użyte na zakup materyału opałowego.

W ostatnich czasach słoma znacznie podrożała, a mianowicie za snopek 40-funtowy żądają obecnie 1 rb. 50 kop., w sprzedaży zaś detalicznej liczą po 4 kopiejki za funt.

Zajęcie nabiału i tłuszczów.

Namiestnik Galicyi gen. piechoty Herman v. Colard wydał następujące obwieszczenie:

Na podstawie §§ 4—7 rozporządzenia cesarskiego z dnia 7. sierpnia 1915 Dz. p. p. Nr 288, zajmuje c. k. Namiestnictwo na pokrycie zapotrzebowania kraju Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w porozumieniu z c. i k. Naczelną Komendę etapową Armii, całą produkcyę oraz zapasy w kraju: **jaj, mleka, masła, sera, sadła, smalcu, słoniny, świeżego mięsa, ziemniaków, siana i drzewa,** o ile nie są potrzebne na zaspokojenie konsumcyi miejscowej oraz zapotrzebowania wojska i zakładów wojskowych w kraju. Obrót tymi artykułami wewnątrz kraju nie podlega na razie ograniczeniu. Namiestnictwo zastrzega sobie jednak wyraźnie prawo przeznaczenia wspomnianych artykułów w pojedynczych powiatach dla zapotrzebowania okolic dotkniętych brakiem tych artykułów za wynagrodzeniem umówionem w drodze porozumienia się. W razie niedojścia do skutku dobrowolnego porozumienia się, będzie wynagrodzenie za zajęte artykuły oznaczone przez Sąd w drodze postępowania niespornego, zajęte artykuły muszą być jednak niezależnie od tego postępowania sądowego zaraz oddane. O ile dla jakiegoś artykułu ustanowiono ceny maksymalne, nie może wynagrodzenie przewyższać tych cen.

Do miejscowości p o z a o b r ę b e m G a l i c y i wolno wspomniane artykuły przewozić względnie przesyłać koleją lub pocztą jedynie za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa, a tylko dla mniejszych przesyłek tych artykułów poza obręb Galicyi nie w celach handlowych wyda w każdym poszczególnym wypadku pozwolenie władza polityczna I. instancyi miejsca stałego zamieszkania nadawcy (we Lwowie i w Krakowie Magistrat, zresztą Starostwo).

Zwykły obrót graniczny, o ile chodzi o zwykłe zaopatrywanie się bezpośrednie konsumentów pozakrajowych w wspomniane artykuły w kraju w granicach ich własnego zapotrzebowania, nie podlega ograniczeniu.

Po myśli § 20 cesarskiego rozporządzenia z dn. 7 sierpnia 1915 Dz. p. p. Nr 228, niema od niniejszego zarządzenia rekursu.

Działający wbrew temu zarządzeniu dopuszcza się według § 12 wspomnianego rozporządzenia cesarskiego występku podlegającego karze ścisłego aresztu od jednego miesiąca do jednego roku. Obok kary aresztu można nałożyć karę pieniężną do 20.000 koron.

Zarządzenie to wchodzi w życie dnia 16 grudnia 1915.

Ck. namiestnik von **Colard** G. d. I. w. r.

Nadesłane.

†

Dr MACIEJ JAKUBOWSKI

Honorowy obywatel m. Krakowa, b. Rektor i Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Założyciel szpitala św. Ludwika dla dzieci w Krakowie i kolonii leczniczej dla dzieci w Rabce, Kawaler orderu żelaznej korony III. klasy i t. d.

urodzony w Krakowie w dniu 2 marca 1837 r. opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 14. grudnia 1915.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Dunajewskiego l. 3 wprost na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek dnia 16 b. m. o godzinie 3 popołudniu na któryto smutny obrzęd stroskana rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

NABOŻEŃSTWA ŻAŁOBNE

odprawione zostaną w kościele OO. Karmelitów na Piasku w piątek dnia 17 b. m. o godz. 10 rano przed wielkim ołtarzem, zaś w sobotę o tejże godzinie w kaplicy Matki Boskiej Cudownej. Osobne zawiadomienia rozsyłane ne będą.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnege w Krakowie plac Szczepański 2.

†

Ś. p.

Henryk Dembiński

zasnął w Panu w 49 roku życia w Warszawie.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawione zostanie w dzień pogrzebu, we środę dnia 15 grudnia 1915 o godzinie 10 rano w kościele OO. Kapucynów w Krakowie.

Obrazy do ołtarzy
Feretrony, Krzyże, Kanony na ołtarze

dostarcza najtaniej

STANISŁAW RĄB

handel artykułów religijnych, obrazów, ram i galanteryi
Kraków, Sławkowska 4. 2164

dostarcza najtaniej

Obrazki na kolędę
w wielkim wyborze o cenach dawnych.

HURTOWNIA

Spółka z ogr. odpow. w Krakowie

Plac WW. Świętych l. 11

poleca

Przedsiębiorstwom handlowym

Masło duńskie tłuste, mało solone w beczkach
po 51 kg.

Ryby morskie suszone, solone
w balach po 50 kg.

Sardynki norwegskie i portugalskie w skrzynkach
po 100 puszek.

Oferty na żądanie. 2075

Ćwierć wieku pracy dziennikarskiej i ciągłego postępu mieć będzie wkrótce za sobą

„GŁOS NARODU“

codzienne pismo polityczne bezpartyjne, które jako program postawiło sobie: wypracowywanie rodzimych sił w narodzie, a w szczególności dźwignięcie i rozwój żywiołu chrześcijańsko-polskiego w naszych miastach. Rosnące koło przyjaciół, którzy skupiają się przy tym programie, pozwala pismu na nieustanne doskonalenie się. Dzięki temu

wobec wojny światowej

mógł „Głos Narodu“ stanąć na wysokości dziennikarskich zadań, dając Czytelnikom swym bogaty i z najpoważniejszych źródeł czerpany materyał informacyjny w telegramach, listach i artykułach. Znaczne rozszerzenie łamów przy dwurazowem wydaniu dziennika umożliwia szybkie i pełne odzwierciedlanie całego ogromu zdarzeń, jakie niesie przełomowa chwila obecna. Na tle tego przełomu wyłaniająca się na nowo

sprawa polska

w swem szerokiem międzynarodowem znaczeniu jest od początku wojny przedmiotem szczególnie bacznej uwagi „Głosu narodu“, który notuje wszechstronne fakty i objawy jej rozwijania się i zapisuje skrzętnie głosy opinii obcej, mogące być wskaźnikiem dla ukształtowania się przyszłości. Równolegle z tem „Głos Narodu“ najżywszą uwagę poświęca

odbudowie kraju

nawiedzonego zniszczeniem wojny i opiece nad ludnością, dotkniętą jej klęskami, łącząc troskę o dzień dzisiejszy z wytężoną czujnością wobec jutra.

„Nic nad dobro narodu!“ Temu wskazaniu pozostaje wiernym dziennik, który nigdy nie stał na usługach partyj i koteryj, który zawsze oceniał zjawiska naszego życia pod kątem interesu całości i w służbie najczystszych ideałów narodowych upatrywał swą racyę istnienia.

Założenie to odbija się w doborze piór i talentów, które stale lub przygodnie grupują się przy „Głosie Narodu“. W ciągu wojny zabierali głos w różnych sprawach, lub zamieścili swe prace:

Dr Klemens Bąkowski, Prof. Fr. Bujak, E. Buynowski, X. Prof. Ant. Bystrzynowski, A. Chołoniewski, S. Chmurkowski, Dr Fr. Duda, Dr Tad. St. Grabowski, Jan Grzegorzewski, Inż. Tadeusz Haraiewicz, Prof. Z. Jachimecki, X. Janicki, Prof. St. Jentys, Jan Kasprowicz, Dr Wilhelm Kehl, X. L. Kasprzyk, Prof. W. Klecki, Dr L. Kolankowski, Dr Feliks Koneczny, Prof. St. Kutrzeba, Dr Antoni Korczyński, X. Dr. Korzonkiewicz, Red. Fr. Krysiak, Poseł Zygmunt Lasocki, Dr Ernest Łuniński, Jan Matyasik, X. Prof. Michalski, Wilhelm Mitarski, Dr Er. Momidłowski, Dr. J. Muczkowski, Prof. Fryderyk Müller, Inż. Tadeusz Niedzielski, Prof. Kazimierz Rogoyski, Prof. M. Rostworowski, Prof. W. Rubczyński, Dr Mikołaj Rudnicki, X. Dr Starowieyski, Wincenty Stroka, Prof. Wacław Sobieski, Prof. St. Surzyczki, Dr. J. Ujeyski, Prof. L. Wachholz, Dr H. Wielowieyski, Roman Wyoczyński, X. Adam Woroniecki, X. Prof. Kazimierz Zimmerman.

„GŁOS NARODU“ rozporządza szeregiem własnych korespondentów w kraju i na obczyźnie.

„GŁOS NARODU“ zamieszcza szybkie i dokładne sprawozdania z obszarów Polski, nawiedzonych wojną.

„GŁOS NARODU“ daje barwne opisy walk naszych bohaterskich Legionów.

Wzorowy dział powieściowy przynosi zajmującą i doborową lekturę na wolne chwile.

Przedpłata wynosi w Krakowie miesięcznie Koron 2, kwartalnie 6, z odnoszeniem do domu dopłata miesięczna 60 hal. Na prowincyi miesięcznie z dwurazową wysyłką Kor. 3·30, z jednorazową 2·70. Kwartalnie z dwurazową wysyłką Kor. 9·80, z jednorazową Kor. 8. Adres Administracyi: Kraków, ul. św. Tomasza, 36.

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru i zastępstwo fabryk papieru

Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.

Nowsze wydawnictwa
Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej
w Krakowie. 1958

Kaczmarczyk Ks. Dr. Ewangelie. Studyum krytyczne.
Cena egzempl. broszurowanego K. 7.— z przesyłką K. 7.55.
Cena egzempl. oprawionego K. 8·20 z przesyłką K. 8·75.
Mazurek Ks. Kazania o prasie katolickiej.
Cena egzempl. broszurowanego K. 3·60 z przesyłką K. 4·05.
Cena egzempl. oprawionego K. 4·60 z przesyłką K. 5·05.
Popiel. Ks. W. Arcybiskup warszawski, Pamiętniki.
Dwa tomy. — Cena K. 6·—, z przesyłką K. 6·55.
Do nabycia za pośrednictwem każdej księgarni.

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego
Rok założenia 1848. **Rok założenia 1848.**

w Krakowie, ul. Karmelicka 66.

Telegramy: Józefici, Kraków.

poleca

Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakres kwieciarstwa wchodzące.
Drzewka owocowe karłowe i pienne, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobn, mahonie, magnolie, cisy kuliste, bzy białe i liliowe, thuje, świerke srebrne i złote, półkuliste i piramidalne, róże Polianty sztamowe, róze kirżaczaste w różnych gatunkach, dentoje białe i różowe. — Maść ogrodnicza najlepszego wyrobu. Specyalność: Bluszcze wielkolistne i barwinek do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — — Cenniki na żądanie.

Krawieczyznę damską

i bieliznę nową, oraz wszelkie reparacye przyjmuje i wykonuje starannie po możliwie niskich cenach

Wiktorya Podbielska

krawczyni
ul. Poselska l. 20, parter, (oficyny).

Józef Kuczmierczyk

Nr. Telef. 394 Kraków, ulica św. Anny Nr. Telef. 394

poleca:

Wielki wybór kompotów i marmolady

Konserwy mięsne i jarzynowe,
Zdrowotne wino Vermouth,
wina reńskie i krajowe, maderę i malagę kuracyjną, wino słodkie muszkatołowe.
Szampany oryg. i krajowe
Koniaki francuskie i krajowe, Benedyktynkę oryg.
Łosoś wędzony
oraz wszelkie delikatesy i towary kolonialne.

Przedsiębiorstwo przemysłowe

poszukuje dzierżawy

LOKALU
w śródmieściu

składającego się z 10 ubikacyi odpowiednich na urządzenie biur i 10—14 ubikacyi dla celów przemysłowych. Zgłoszenia z dołączeniem odręcznego szkicu przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“.

Pamiątka niedoli ludu Polskiego 1914|1915

obraz kolorowy wielk. 43/33 cm. wydany nakładem Komitetu niesienia pomocy w Królestwie Polskiem, ofiarujemy po 40 fen. za egzemplarz. Odsprzedającym odpowiednio taniej. Za nadesłaniem 60 fen. wysyłamy odwrotnie franko. — Dla oszczędzenia kosztów przesyłki zaleca się większą ilość razem zamawiać. Czysty dochód na ulżenie nędzy bezdomnych i nieszczęśliwych Rodaków. 39
S. Bendlewicz i Sp. Pleszew (Pleschen). W. Ks. Poznańskie.

T. Cieśliński w Przemyślu

HURTOWNY

: SKŁAD WIN :

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH

Wina stołowe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen wobec tego zakupiłem w paśmie gór tokajsko-hegelajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:
Samorodner mszalny aromatyczny pełny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50,kTokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.

W kościele OO. Bernardynów na Stradomiu
przypada
we Środę dnia 8-go Grudnia 1915 roku
Uroczystość ośmiodniowa

NIEPOKALANEGO POCZĘCIA
Najświętszej Maryi Panny

Patronki Prowincyi Zakonnej OO. Bernardynów
Od 8 do 15 grudnia b. r. włącznie — połączona z odpustem zupełnym.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTWA:

W wigilię Uroczystości t. j. 7 grudnia o godzinie 6 wieczorem Nieszpory z wystaw. Najśw Sakramentu, poczem Litania do Matki Boskiej, Kazanie i Procesya.
W samą Uroczystość: o godzinie 6 rano Msza św. śpiewana przed ołtarzem Matki Boskiej — o godzinie 7 Msza św., — o godzinie 8 Msza św., — o godzinie 9 Wotywa przed ołtarzem N. M. P. — o godzinie 10½ Suma z wystawieniem Najświęt. Sakramentu i Kazaniem — o godzinie 5 Nieszpory, Litania do Matki Bożej, Kazanie i Procesya.
Od 9 do 14 grudnia codziennie: o godz. 6 Msza św. śpiewana (Roraty) — o godzinie 7 mej Msza św. — o godz. 9 Wotywa śpiewana — o godzinie 10 Suma z wystawieniem Najwiętszego Sakramentu — o godzinie 5½ Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu Litanią do M. B., Kazaniem i Procesyą,
a dna 15 gruduia —' w oktawę uroczystości:
Suma o godz. 10½ z wystaw. Najśw. Sakramentu i Kazaniem,
Nieszpory o godz. 5½ z wystawieniem N. Sakramentu, Litanią do Matki Bożej, Kazaniem, Procesyą i **uroczystą konkluzyą.**

Księgarnia G. GEBETHNERA i S-ki w Krakowie

poleca 2223

Wydawnictwo Obywatelskiego Komitetu odbudowy wsi i miast w Krakowie

ODBUDOWA POLSKIEJ WSI

PROJEKTY CHAT i ZAGRÓD WŁOŚCIAŃSKICH

opracowane przez Grono architektów polskich, wydane pod redakcyą
WŁADYSŁAWA EKIELSKIEGO.

Cena za całość (6 zeszytów) Koron 15·—.

Opuściło prasę już 5 zeszytów, każdy zeszyt zawiera 12 tablic lit.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA
W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

Abaridowe artykuły kosmetyczne
jak również wszystkie inne warszawskie nadeszły
Skład główny:
K. MIKLASZEWSKI, PL. DOMINIKANS'I L. I.
1644 Ceny wyższe.

PRYWATNE

KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Wielki wybór
Pierników miodowych i kruchych
Specyalność:
piernik litewski przekładany.
Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.
poleca:
Eugeniusz Chodziński
Łobzowska 6. 1869

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg. Kor. 4·70
San Jago, Perłówka najlepsza » » » » 4.80
Caracas, Quatemala, Portorico » » » » 5.—
Jawa, Jamajka » » » » 5.05
Honduras, Mocca » » » » 5.10
Ceylon » » » » 5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4³/₄ kg., albo koleją nieopłacono, z ocleniem za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.
Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Ze skutkiem
inseruje się
w „Głosie Narodu“

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Ktoby miał jakiekolwiekbądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój

Antoni Siatka

żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.